

Sygn. akt I C 1260/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2024 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Andrzej Kuryłek

Protokolant: Stażysta Agata Chmielewska

po rozpoznaniu w dniu 21 lutego 2024 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa J. M.

przeciwko Fundacji (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt I C 1260/19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 3 kwietnia 2019 r. (data stempla pocztowego, k. 9) powód J. M. wniósł o zasądzenie kwoty 50.000 zł od pozwanej Fundacji (...) z siedzibą w W..

W uzasadnieniu pozwu J. M. wskazał, iż w związku z otrzymywaniem dużej ilości wiadomości e-mail zawierających różnego rodzaju oferty na jego adres poczty elektronicznej, tj. (...) od pozwanej, żądana przez niego kwota stanowi zadośćuczynienie za niespełnianie obowiązków wynikających z Rozporządzenia z dnia 24 maja 2018 r. w sprawach ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (dalej jako: „RODO”). Zdaniem powoda, żądania kwota ma nie tylko charakter wynagradzający poświęcony czas w związku z posiadaniem i obsługą poczty elektronicznej, ale również ma zobligować pozwaną do przestrzegania obowiązujących przepisów prawa.

(pozew, k. 1-3)

W odpowiedzi na pozew z dnia 5 września 2019 r. (data stempla pocztowego, k. 34) pozwana Fundacja (...) wniosła o oddalenie powództwa.

Pozwana wskazała, że maile z ofertami i newsletterem wysyłane przez fundację oparte są zawsze na zgodach osób rejestrujących się w bazie danych fundacji, a adres wskazany przez powoda został zarejestrowany i potwierdzony przez rejestrującego wraz z udzieleniem wszystkich możliwych zgód. Ponadto, istnieje możliwość rezygnacji z otrzymywania takich maili. Dodatkowo pozwana podniosła, iż powód nie udowodnił tezy ażeby wskazany przez niego adres mailowy należał do powoda oraz strona powodowa przedstawiła jedynie wydruk jednego maila z ofertą od pozwanej.

(odpowiedź na pozew, k. 29-32)

W dniu 16 czerwca 2021 r. powód J. M. sprecyzował podstawę dochodzonego żądania wskazując, iż doszło do naruszenia jego dóbr osobistych w postaci naruszenia prywatności i wolności od korespondencji niechcianej.

Uzasadniając swoje stanowisko powód wskazał, że żądania kwota zadośćuczynienia jest w pełni zasadna albowiem doszło do naruszenia jego dóbr osobistych. Zdaniem powoda pozwana w sposób nieuprawniony i bezprawny wykorzystwała jego adres do zarabkowania, pomimo wezwań do zaprzestania działań.

(pismo z 15.06.2021 r. złożone na rozprawie w dniu 16.06.2021 r., pismo – k. 65-65v., protokół rozprawy – k. 72-72v.)

W dalszym toku postępowania stanowiska stron nie uległy zmianie.

(protokół rozprawy z 21.02.2024 r., k. 95-95v.)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

J. M. jest posiadaczem adresu e-mail: „(...)”. Na powyższy adres poczty elektronicznej powód otrzymywał wiadomości od pozwanej Fundacji (...) z siedzibą w W., zawierające w treści oferty handlowe.

(plik PDF nr 1, 1a, 2 i 2a płyta CD, k. 47; odpis KRS Fundacji (...), k. 73-74v)

W dniu 14 czerwca 2018 r. została przesłana wiadomość e-mail z adresu: (...) na adres: (...) jako mailing wysłany na zlecenie (...) sp. z o.o. w ramach kampanii (...) realizowanej przez Fundację (...). W stopce wiadomości znajduje się zapis o możliwości rezygnacji z otrzymywania maili w ramach kampanii prowadzonej przez pozwaną, poprzez kliknięcie w znajdujący się w treści wiadomości link.

W dniu 15 czerwca 2018 r. w odpowiedzi na powyższą wiadomość, z adresu e-mail: (...) na adres: (...) została przesłana wiadomość e-mail zawierająca żądanie przedstawienia informacji dotyczących m.in. źródła pozyskania adresu e-mail: (...), przedstawienia zgody na przetwarzanie danych osobowych, zgody na otrzymywanie informacji handlowych, podania wszystkich danych osobowych i celu przetwarzania powyższego adresu e-mail.

(e-mail z 14 i 15.06.2018 r., k. 4-4v.)

Pismem z dnia 14 lutego 2019 r. (nadanym w dniu 15 lutego 2019 r., k. 7) powód J. M. wezwał pozwaną Fundację (...) z siedzibą w W. do wpłaty kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia z powodu niewykonania obowiązków, o których mowa w rozporządzeniu o ochronie danych – „RODO” wskazując, iż posiada adres e-mail (...), na który otrzymuje od pozwanej oferty handlowe. Pismo zostało odebrane przez pozwaną w dniu 19 lutego 2019 r.

(pismo z 14.02.2019 r. wraz z zpo, k. 5-7; śledzenie przesyłek, k. 8-8v.)

Pozwana Fundacja (...) z siedzibą w W. zaprzestała przesyłania ofert do powoda J. M..

(protokół rozprawy z 16.06.2021 r., oświadczenie powoda – nagranie 00:05:18, k. 72)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wymienionych powyżej dokumentów złożonych do akt sprawy. Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. pominął pozostałe niezrealizowane wnioski dowodowe powoda zgłoszone w piśmie z dnia 15 czerwca 2021 r. (k. 65-65v.) tj. wniosek o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron oraz świadka M. K., a także wniosek o przeprowadzenie dowodu z dokumentów wskazanych przez powoda, mających wykazać fakt podejmowania przez powoda działań mających na celu ochronę jego praw osobowych - jako zbędne i nieprzydatne do wykazania określonych okoliczności, bądź to okoliczności niemających znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

(protokół rozprawy z 21.02.2024 r., k. 95-95v.)

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

J. M. podstawy żądania zapłaty przez pozwaną zadośćuczynienia w kwocie 50.000 zł upatruje w naruszeniu przez pozwaną art. 82 Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego I Rady (UE) 2016/679 w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (dalej: RODO). Zdaniem powoda, naruszenie przez pozwaną przepisów RODO stanowi jednocześnie naruszenie jego dóbr osobistych w postaci naruszenia prywatności i wolności od korespondencji niechcianej.

Podstawę prawną żądania powoda stanowią przepisy Kodeksu cywilnego regulujące problematykę ochrony dóbr osobistych.

Stosownie do treści art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Przepis art. 24 § 1 k.c. stanowi natomiast, że ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Na gruncie kodeksu cywilnego przepisem, który spełnia te warunki, czyli przewiduje inne obok już wymienionych uprawnień dla osoby dotkniętej tego typu naruszeniem jest przepis art. 448 k.c., zgodnie z którym - w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Z treści powyższych przepisów wynika, że przesłankami ochrony dóbr osobistych, które muszą być spełnione łącznie są: istnienie dobra osobistego, zagrożenie lub naruszenie tego dobra oraz bezprawność zagrożenia lub naruszenia. Pierwsze dwie przesłanki muszą zostać udowodnione przez powoda dochodzącego ochrony. Bezprawność naruszenia jest natomiast objęta domniemaniem, przez co to pozwany, chcąc uwolnić się od odpowiedzialności za naruszenie dobra osobistego, musi wykazać, że do naruszenia doszło w okolicznościach wyłączających bezprawność.

Brak którejkolwiek z wyżej wymienionych przesłanek naruszenia dóbr osobistych wyłącza udzielenie ochrony z tego tytułu.

Zacytowany powyżej przepis art. 23 k.c. zawiera otwarty, przykładowy katalog dóbr, co oznacza, że w miarę rozwoju stosunków społecznych i gospodarczych pewne dobra osobiste mogą się w nim pojawiać jako nowe, a pewne mogą zostać wyeliminowane. W ramach istniejących instrumentów ochrony cywilnoprawnej ochrona dóbr osobistych ma charakter wyjątkowy, w związku z czym sięganie do jej mechanizmów powinno następować z odpowiednią ostrożnością i powściągliwością, bez tendencji do sztucznego poszerzania katalogu tych dóbr. Nie zasługuje na akceptację tendencja do rozszerzania zastosowania tego przepisu na obszary, w których w rzeczywistości nie dochodzi do naruszenia dóbr osobistych i w których chce się uczynić z tego przepisu instrument realizacji celów, do których osiągnięcia one się nie nadają (tak SN w postanowieniu z dnia z dnia 15 września 2020 r., sygn. V CSK 71/20, Legalis nr 2485349).

Sąd w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę opowiada się za wąskim rozumieniem pojęcia „dóbr osobistych”, uznając, że nie każde pozbawienie człowieka pewnych uprawnień mieści się w tej kategorii i uzasadnia zastosowanie środków ochrony dóbr osobistych, przewidzianych w przepisach Kodeksu cywilnego.

Rozpoznając sprawę w przedmiocie ochrony dóbr osobistych sąd powinien w pierwszej kolejności ustalić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a w przypadku pozytywnej odpowiedzi ustalić, czy działanie pozwanego było bezprawne. Bezprawność należy rozumieć jako zachowanie (działanie bądź zaniechanie) sprzeczne z porządkiem prawnym lub zasadami współżycia społecznego. Dowód, że dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone, ciąży na osobie poszukującej ochrony prawnej na podstawie art. 24 k.c. Natomiast na tym, kto podjął działanie zagrażające dobru osobistemu innej osoby lub naruszające to dobro, spoczywa ciężar dowodu, że nie było ono bezprawne. Wynika to z ogólnej reguły rozkładu ciężaru dowodu statuowanej przepisem art. 6 k.c., zgodnie z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

W rozpoznawanej sprawie kwestią o podstawowym znaczeniu było zatem udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy otrzymywanie niechcianej korespondencji mailowej, tzw. „spam” jest naruszeniem przez nadawcę wiadomości takiego dobra osobistego powoda jak prywatność i czy pozwana faktycznie naruszyła prywatność i wolności od korespondencji niechcianej.

W ocenie sądu, powód zbyt szeroko pojmuje pojęcie dóbr osobistych. Pomimo dynamiczności katalogu dóbr osobistych i jego przykładowego charakteru, należy mieć na względzie, iż nie oznacza to możliwości dowolnego kreowania dóbr osobistych albowiem dobra osobiste dotyczą absolutnie najważniejszych sfer życia społecznego.

Zdaniem sądu, nie sposób uznać, iż wysyłanie korespondencji na skrzynkę odbiorczą tzw. „spamu” oznacza, że możemy tą uciążliwą obiektywnie czynność traktować jako zamach na nasze dobro osobiste w postaci prywatności. W ocenie sądu nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. Czynności opisywane przez powoda nie naruszają skonkretyzowanego, dającego się ustalić dobra osobistego. Jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy (m.in. w uchwale z dnia 19 listopada 2010 r., sygn. III CZP 79/10, OSNC 2011, Nr 4, poz. 41, czy w wyroku z dnia 6 maja 2010 r., II CSK 640/09, niepubl.) ogólne ujęcie dóbr osobistych w orzecznictwie zakłada, że wynikają one z tych wartości niemajątkowych, które - jako ściśle związane z człowiekiem, obejmując jego fizyczną i psychiczną integralność albo będąc przejawem jego twórczej działalności - skupiają niepowtarzalną, pozwalającą na samorealizację indywidualność człowieka, jego godność oraz pozycję wśród innych ludzi. Dobrem osobistym jest zatem wartość immanentnie złączona z istotą człowieczeństwa oraz naturą człowieka, niezależna od jego woli, stała, dająca się skonkretyzować i zobiektywizować. Takiego charakteru trudno doszukiwać w dobru określonym przez powoda.

Niezależnie od powyższego nawet gdyby przyjąć, iż doszło do naruszenia dobra osobistego powoda, to jednak nie każde naruszenie dóbr osobistych rodzi prawo do żądania zadośćuczynienia. Z samego naruszenia prawa do prywatności nie wynika automatycznie prawo do finansowej rekompensaty za wywołaną tym krzywdę. Naprawienie szkody niemajątkowej w drodze zadośćuczynienia pieniężnego ma charakter wyjątkowy, ponieważ krzywdę moralną naprawia się w polskim systemie prawa przede wszystkim poprzez środki ochrony niemajątkowej ukierunkowane na usunięcie skutków wyrządzonej czynem bezprawnym krzywdy (m.in. Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z dnia 5 maja 2021 r. I NSNc 156/20). Dodatkowo istotnym faktem jest, że jedynym roszczeniem powoda było roszczenie o charakterze majątkowym, pomimo iż strona powodowa dysponowała innymi środkami ochrony prawnej o charakterze niemajątkowym prowadzącymi do zaniechania naruszeń. Aspekt niemajątkowy powinien być jednak pierwszoplanowy, a kwestia majątkowa może być tylko i wyłącznie refleksem w ramach roszczenia. Jednakże wobec zaprzestania przez pozwaną wysyłania korespondencji mailowej do powoda (co potwierdził powód na rozprawie 16.06.2021 r., k. 72) biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 k.p.c.) nie ma już stanu bezprawności albowiem zaprzestano naruszeń (jak wskazano wyżej, w ocenie Sądu do naruszenia dóbr osobistych powoda nie doszło, a więc brak było podstaw do zasądzenia zadośćuczynienia za doznana krzywdę z tego tytułu).

Odnosząc się do argumentacji powoda w przedmiocie naruszenia art. 82 RODO, przy założeniu, iż powyższy przepis zostałby rzeczywiście naruszony przez pozwaną, to należy wskazać, że naruszenie jakiegokolwiek przepisu, nawet literalnie, nie jest zawsze naruszeniem dobra osobistego. Naruszenie nawet konkretnego przepisu prawa nie oznacza, że takie działanie należy kwalifikować jako naruszenie dobra osobistego. Takie okoliczności świadczą jedynie, że mamy

do czynienia z działaniem bezprawnym, lecz nie każde działanie bezprawne jest zamachem na skonkretyzowane dobro osobiste.

Ubocznie należy również wskazać, iż powszechność zjawiska otrzymywania niechcianych wiadomości na adres poczty elektronicznej tzw. „spam” nie czyni z niego zjawiska prawnego. Przywołując aspekt psychologiczny, stanowiący de facto główną przyczynę wystąpienia przez powoda z powództwem w niniejszej sprawie, którą niewątpliwie jest osiągnięcie przez powoda spokoju od niechcianych maili oraz zdyscyplinowanie pozwanej, to jednak „spokój” jako stan psychiczny i dążenie „odwetowe” wobec pozwanej, są zbyt dalece kwalifikowaną czynnością.

Uzupełniająco warto wskazać, że większość skrzynek poczty elektronicznej posiada możliwość filtrowania otrzymywanej korespondencji i kierowania jej do folderu „spam”, a więc praktycznie wyklucza odczuwanie napływu takiej korespondencji do odbiorcy.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

Sędzia Andrzej Kuryłek